

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 maja 2015 roku

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR del. Dominik Skoczeń

Protokolant: st. sekr. sąd. Ryszard Szewczyk

po rozpoznaniu w dniu 22 kwietnia 2015 roku w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko (...) Towarzystwo (...) w W.

o zapłatę i ustalenie

I. zasądza od strony pozwanej (...) Towarzystwo (...) w W. na rzecz powoda A. K. kwotę 70.000,00zł (siedemdziesiąt tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 07 maja 2009 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 60.000,00 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych) tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od kwot:

- 30.000,00 zł od dnia 07 maja 2009 roku do dnia zapłaty;

- 30.000,00 zł od dnia 22 listopada 2012 roku do dnia zapłaty;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 90.000,00 zł (dziewięćdziesiąt tysięcy złotych) tytułem skapitalizowanej renty za okres od grudnia 2008 roku do czerwca 2014 roku wraz z ustawowymi odsetkami od kwot po 500,00 zł (pięćset złotych) miesięcznie liczonymi od 11-tego dnia każdego następującego po sobie miesiąca do dnia zapłaty począwszy od listopada 2012 roku do lipca 2014 roku łącznie;

IV. przyznaje powodowi od strony pozwanej rentę w kwotach po 2.500,00 zł (dwa tysiące pięćset złotych) miesięcznie, płatną z góry do 10-tego dnia każdego następującego po sobie miesiąca do rąk powoda wraz z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z należnych rat - począwszy od lipca 2014 roku;

V. ustala odpowiedzialność strony pozwanej za mogące wystąpić w przyszłości u powoda skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 06 grudnia 2008 roku;

VI. oddała powództwo w pozostałym zakresie

VII. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu;

VIII. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 15.895,93 zł (piętnaście tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt pięć złotych dziewięćdziesiąt trzy grosze), w tym do kwoty 400,00 zł (czteryście złotych) z zaliczki uiszczanej przez stronę pozwaną i zaksięgowanej na koncie zaliczek pod poz. c/637/12 - tytułem części nieuiszczonych opłat oraz wydatków tymczasowo pokrytych ze środków Skarbu Państwa;

IX. w pozostałym zakresie nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 06 maja 2015 roku

Powód A. K. w ostatecznie zaprezentowanym w sprawie stanowisku domagał się od strony pozwanej (...) Towarzystwo (...) w W.:

- zasądzenia kwoty 500.000,00 zł zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami liczony od dnia 07 maja 2009 r. do dnia zapłaty (roszczenie w tym zakresie było rozszerzane do powyższej kwoty w toku postępowania: mianowicie w pozwie, który wpłynął w dniu 23 kwietnia 2013 r. z tytułu zadośćuczynienia powód domagał się kwoty 60.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi bez wskazania daty (k. 2), w piśmie z dnia 22 kwietnia 2013 r. (k. 150) pełnomocnik powoda wskazał, że odsetki od roszczeń zgłoszonych w pozwie winny być naliczane od dnia jego wniesienia, tj. 23 kwietnia 2012 r.; w piśmie z dnia 20 czerwca 2014 r. (k. 228) rozszerzył żądanie zadośćuczynienia do kwoty 500.000,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 07 maja 2009 r. jak wyżej);

- zasądzenia kwoty 60.000,00 zł odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi bez wskazania daty (k.2), w piśmie z dnia 22 kwietnia 2013 r. (k. 150) wskazał, że odsetki od roszczeń zgłoszonych w pozwie winny być naliczane od dnia jego wniesienia, tj. 23 kwietnia 2012 r.;

- przyznania renty w kwotach po 3.000,00 zł miesięcznie, płatnych z góry do jego rąk do 10-tego dnia każdego następującego po sobie miesiąca - począwszy od grudnia 2008 r. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 07 maja 2009 r. do dnia zapłaty (roszczenie w tym zakresie zostało pierwotnie zgłoszone w pozwie w kwotach po 500,00 zł miesięcznie - począwszy od dnia 06 grudnia 2008 r. z odsetkami ustawowymi od dnia sprecyzowania jak wyżej, tj. 23 kwietnia 2013 r.; w piśmie z dnia 20 czerwca 2014 r. (k. 228) żądanie renty zostało zgłoszone w kwotach po 3.000,00 zł płatnych do 10-tego dnia każdego miesiąca do rąk powoda - począwszy od grudnia 2008 r. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 07 maja 2009 r. do dnia zapłaty;

- ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za mogące ujawnić się w przyszłości ujemne skutki zdrowotne u powoda pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 06 grudnia 2008 r. (roszczenie w tym zakresie zostało zgłoszone w piśmie z dnia 07 marca 2013 r. (k.103);

- zasądzenia kosztów postępowania.

Powyższe żądania zostały wywiedzione ze zdarzenia z dnia 06 grudnia 2008 r., kiedy to powód jako kierujący samochodem osobowym marki F. (...) uczestniczył w wypadku drogowym, którego sprawcą był kierujący samochodem marki F. (...) R. K., posiadający wykupione ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Sprawca zdarzenia został skazany prawomocnym wyrokiem karnym za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym, bowiem na skutek obrażeń zmarł podróżujący jako pasażer z powodem jego dziadek. Ubezpieczyciel przyjął odpowiedzialność za skutki wypadku i wypłacił na rzecz powoda kwotę 20.000,00 zł zadośćuczynienia. W wyroku skazującym od R. K. na rzecz powoda została zasądzona nawiązka w kwocie 10.000,00 zł. Zdaniem powoda kwota wypłacona przez ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego nie była wystarczająca.

Wskutek zderzenia samochodów powód doznał obrażeń w postaci wieloodłamowego złamania uda, złamania piszczeli lewej, złamania kostki bocznej lewej z podwichnięciem stawu skokowego, złamania trzonu kręgu Th12, złamania panewki lewego biodra, rozejścia spojenia łonowego, rany tłuczonej podudzia, a także stłuczenia i obtarcia barku prawego. Leczenie powikłane było zakrzepicą żylną. Powodowi towarzyszyły dolegliwości bólowe związane z przebytymi zabiegami chirurgicznymi, rehabilitacją. Doznawał licznych ograniczeń będąc zmuszonym do korzystania z pomocy osoby drugiej w okresie unieruchomienia. Na skutek obrażeń poruszał się o kulach, o lasce, obecnie nadal utyka. Dysponuje orzeczeniem o częściowej niezdolności do pracy, nie jest w stanie podjąć dotychczasowego zatrudnienia w charakterze cieśli budowlanego. Wypadek spowodował utratę pracy zarobkowej, konieczność przeorganizowania stylu funkcjonowania rodziny. Do tej pory powód dostarczał rodzinie środki utrzymania, żona zajmowała się trójką małoletnich dzieci. W związku z niezdolnością męża do pracy, jego żona była zmuszona podjąć

zatrudnienie, lecz osiąga wynagrodzenie znacznie niższe od męża. Doznane dolegliwości bólowe, ograniczenia oraz dyskomfort wywołany skutkami wypadku uzasadniają w ocenie powoda zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie powyżej wskazanej.

W toku postępowania (rozprawa z dnia 28 lutego 2013 r. k.95 oraz z dnia 27 czerwca 2013 r. k. 161/2) pełnomocnik powoda podał, że na kwotę odszkodowania złożyły się utrata zarobków oraz wydatki na leki przeciwwzkrzepowe. Utracone zarobki to różnica pomiędzy zasiłkiem chorobowym, który powód pobierał w kwocie 700,00 zł przez pierwsze 6 miesięcy po wypadku a kwotą dochodów tj. 4.000,00 zł, natomiast w okresie dalszych 36 miesięcy różnica pomiędzy otrzymywaną rentą w kwocie 580,00 zł z tytułu częściowej niezdolności do pracy a wskazaną kwotą dochodów. Wydatki na leki przeciwwzkrzepowe policzone zostały po 200,00 zł miesięcznie przez okres 42 miesięcy. Powód zażywa przez cały czas od wypadku leki przeciwwzkrzepowe, przeciwbólowe i pobrał 3 zastrzyki do stawu kolanowego po 130,00 zł. Nie wnosił o zasądzenie kosztów dojazdów i leków (k. 161/2).

Renta została zgłoszona przez powoda zarówno z tytułu zwiększonych potrzeb, jak i zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość i utraconych możliwości zarobkowych. Żądanie renty w kwocie po 500,00 zł miesięcznie było uzasadnione jako porównanie minimalnej kwoty, którą powód mógłby otrzymać w wyniku pracy na budowie tj. 1.000,00 zł, a rentą jaką otrzymuje w kwocie 580,00 zł (k. 96/2). W toku postępowania rozszerzenie renty zostało uzasadnione tym, że rzeczywiste możliwości zarobkowe powoda przed wypadkiem wynosiły około 4.000,00 zł miesięcznie i po odjęciu od tej kwoty otrzymywanej renty oraz po dodaniu kosztów leków, świadczenie zostało zgłoszone w kwotach jak wyżej.

Roszczenie odsetkowe od dnia 07 maja 2009 r. było wynikiem upływu terminu 30 dni od zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi w dniu 06 kwietnia 2009 r.

Ustalenie odpowiedzialności na przyszłość związane było z możliwością wystąpienia ujemnych skutków na zdrowiu powoda w przyszłości, w tym nie tylko zmian zwyrodnieniowych, ale i zagrożenie koniecznością plastyki naczyń w związku z zakrzepicą (k. 1, 103, 150, 229).

Strona pozwana zajmowała w sprawie konsekwentne stanowisko wnosząc o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania.

Podniosła zarzut przyczynienia się pozwanego do powstania szkody w wysokości 50% z powodu niezapięcia pasów bezpieczeństwa. Strona pozwana przyznała przyjęcie odpowiedzialności za skutki wypadku, lecz w jej ocenie wypłacona kwota w wysokości 20.000,00 zł w pełni powstałą krzywdę i szkodę zlikwidowały. Żądanie zadośćuczynienia uznane zostało za nieadekwatne, biorąc pod uwagę, że powód zachował częściową zdolność do pracy. Odszkodowanie zdaniem pozwanej nie zostało wykazane, ponieważ powód przedłożył do akt umowę o pracę, z której wynikało, że pobierał minimalne wynagrodzenie za pracę. Podobnie jako niewykazane strona pozwana uznała żądanie renty, a rehabilitację powód odbywał w ramach prewencji rentowej ZUS, zatem nie wpłynęła ona na powiększenie wydatków. Podczas rozprawy z dnia 28 lutego 2013 r. (k. 96/2) pełnomocnik pozwanego nie zakwestionował, że przy założeniu zdolności powoda do pracy, byłby w stanie osiągnąć jako cieśla budowlany dochód na poziomie 4.000,00 zł miesięcznie. Na wypadek uwzględnienia roszczenia pozwany wniósł o przyznanie odsetek od daty wyrokowania (k. 61, 101).

W pozwie powód oznaczył stronę pozwaną jako (...) S.A. V. (...) Oddział w N.. Strona pozwana wniosła z tego powodu o odrzucenie pozwu podnosząc, że oddział nie posiada zdolności sądowej i jest tylko jednostką organizacyjną nieuprawnioną do reprezentowania (k. 61). Powód sprostował oznaczenie strony pozwanej eliminując odwołanie do Oddziału w N. i wskazując na siedzibę towarzystwa w W. (k. 88). W konsekwencji prawomocnym postanowieniem z dnia 28 lutego 2013 r. (k.99) Sąd oddalił wniosek o odrzucenie pozwu. Na podstawie art. 202 k.p.c. Sąd bierze pod rozwagę z urzędu w każdym stanie sprawy okoliczności, które uzasadniają odrzucenie pozwu (art. 199 k.p.c.). Z mocy art.222 k.p.c. oddalając zarzuty, których uwzględnienie uzasadniałoby odrzucenie pozwu, sąd wyda postanowienie i może wstrzymać dalsze rozpoznanie sprawy, aż do uprawomocnienia się tego postanowienia. Zarzuty formalne, których uwzględnienie powoduje odrzucenie pozwu, wymienione są m.in. w art. 199 k.p.c. Należy do nich zarzut braku

zdolności sądowej strony. Istotnie w treści pozwu strona pozwana została oznaczona poprzez odwołanie do Oddziału, który nie posiada zdolności sądowej. Uchybienie to zostało sanowane sprostowaniem oznaczenia, a przyczyna jego wystąpienia przekonująco uzasadniona. Z tych przyczyn Sąd wniosek o odrzucenie pozwu oddalił jako nieuzasadniony.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód A. K. przed 2008 r. zamieszkiwał z małżonką oraz trójką małoletnich dzieci w L.. Małżonka powoda nie pracowała, zajmowała się prowadzeniem domu i wychowaniem dzieci. Powód dostarczał rodzinie środków utrzymania. Pracował jako cieśla budowlany, był uznanym fachowcem, zarządzał grupą ludzi na budowie. Pracował w delegacji. W 2007 r. przez około rok był zatrudniony w firmie (...) sp. z o.o. w W. za wynagrodzeniem w wysokości 3.500,00 zł brutto miesięcznie z możliwością uzyskania premii uznaniowej. Od października 2008 r. zatrudniony był w firmie (...) na czas określony do końca września 2010 r. za wynagrodzeniem minimalnym na umowie, tj. 1.126,00zł brutto miesięcznie z oznaczeniem miejsca wykonywania pracy na terenie całego kraju.

Rzeczywiście powód osiągał miesięczne wynagrodzenie za pracę w wysokości około 3.000,00 zł netto. Był w stanie podejmować zlecenia dodatkowe, które przynosiły mu dochód około 1.000,00 zł w miesiącu. Rodzina żyła na zadowalającym poziomie. Powód dostarczał wystarczających środków na utrzymanie domu, żony i trójki małoletnich dzieci, po pokryciu własnych kosztów utrzymania pracy w delegacji.

(dowód: umowa o pracę z dnia 01.10.2008r. - k.20, umowa o pracę z dnia 05.12.2007r. - k.146-147, zeznania świadka E. K. k.162, zeznania powoda od 00:19:10 k. 300)

W dniu 06 grudnia 2008 r. powód jak kierowca oraz jego dziadek J. K. jako pasażer podróżowali samochodem osobowym marki F. (...) nr rej. (...). Powód miał zapięte pasy bezpieczeństwa. W P. (rejon (...)) nadjeżdżający z przeciwnego kierunku kierujący samochodem osobowym marki F. (...) nr rej. (...) R. K. poruszając się z nadmierną prędkością, w miejscu niedozwolonym przestąpił do manewru wyprzedzania autobusu, w wyniku czego zjechał na lewy pas jezdni, gdzie stracił panowanie nad prowadzonym pojazdem i uderzył w prawidłowo jadący z przeciwnej strony samochód kierowany przez powoda. W wyniku zderzenia pojazdów pasażer samochodu prowadzonego przez powoda - J. K. - na skutek doznanych obrażeń zmarł po przewiezieniu do szpitala.

Powód doznał natomiast obrażeń ciała w postaci złamania wieloodłamowego uda lewego, złamania piszczeli lewej z przemieszczeniem, złamania kostki bocznej podudzia lewego z podwichnięciem w stawie skokowym, złamania trzonu Th12, złamania panewki stawu biodrowego lewego, rozejścia spojenia łonowego, rany tłuczony podudzia prawego oraz stłuczenia i otarcia barku prawego.

(dowód: wyrok SR w N. z dnia 25.08.2009r. II K 380/09 - k.158 w aktach SR o tej sygn., zeznania świadka K. S. k.162, opinia biegłego dr n.med. J.M. J. - k.212/2, zeznania powoda od 00:19:10 k.300, oświadczenie powoda z dnia 28.01.2010 r. w aktach szkody - k.86)

Bezpośrednio po wypadku powód został przewieziony na Oddział Urazowo-Ortopedyczny Szpitala w N. z rozpoznaniem złamania wieloodłamowego lewego, złamania piszczeli lewej w 1/3 bliższej z przemieszczeniem, złamania kostki bocznej lewej z podwichnięciem stawu skokowego, złamania trzonu kręgu (...), złamania panewki lewego biodra, rozejścia spojenia łonowego, rany tłuczony podudzia prawego, stłuczenia i otarcia barku prawego. Podczas pobytu na Oddziale do 07 stycznia 2009 r. wykonano powodowi: w dniu 06 grudnia repozycję złamań wyciągiem szkieletowym, 12 grudnia zespolenie otwarte uda śrubami kaniulowanymi i gwoździem śródszpikowym, zespolenie otwarte piszczeli lewej płytą T i śrubami, zespolenie więzozrostu. Zastosowano stabilizację wyciągiem szkieletowym i hamakiem. Po niepowikłanym leczeniu pooperacyjnym i po usprawnieniu powód został przekazany w dniu 07 stycznia 2009 r. do dalszego leczenia na Oddziale Rehabilitacji. Ponieważ w USG żył kończyn dolnych stwierdzono zakrzepicę żyły udowej lewej, został ponownie przekazany do Oddziału Urazowo-Ortopedycznego do 13 lutego 2009 r., gdzie zastosowano leczenie zakrzepicy, wykonano otwarte nastawienie zwichnięcia kostki. Po raz kolejny trafił na Oddział Urazowo-Ortopedyczny w okresie od 28 kwietnia do 11 maja 2009 r. z powodu przykurczu wyprostnego kolana lewego spowodowanego zrostami wewnątrzstawowymi po złamaniu. Powodowi

wykonano artroskopię kolana, został wypisany do dalszego leczenia ambulatoryjnego. Od 1 maja do 22 czerwca 2009 r. przebywał na Oddziale Rehabilitacyjnym. Po przeprowadzeniu cyklu ćwiczeń i zabiegów fizykalnych uzyskano zwiększenie zakresu ruchomości stawu kolanowego i skokowego, poprawę sprawności chodu, powód został wypisany do domu z zaleceniami kontynuacji zaleconych ćwiczeń. Po raz kolejny na Oddziale Rehabilitacyjnym powód przebywał od 24 września do 22 października 2009 r., zgłosił się chodząc o kulach z dużym utykaniem. Po zabiegach i ćwiczeniach uzyskano poprawę zgięcia podszwowego, minimalne zgięcie grzbietowe, poprawę chodu, chód samodzielny z niewielkim utykaniem, poprawę czucia i w związku z tym powód został wypisany z zaleceniami kontynuacji wyuczonych ćwiczeń.

W ramach prewencji rentowej ZUS powód przebywał w okresie 23 listopada do 16 grudnia 2009 r. w (...). Uzyskano wówczas niewielką poprawę, zalecono dalsze stosowanie kuli.

Od 19 do 29 września 2011 r. powód przebywał na Oddziale Ortopedyczno-Rehabilitacyjnym Szpitala w Z., gdzie w dniu 26 września został poddany zabiegowi artroskopii stawu skokowego lewego, usunięciu wyrostki kostnych. Został wypisany z zaleceniem odciążenia operowanej kończyny, kontynuacją profilaktyki przeciwzakrzepowej oraz środkami przeciwbólowymi.

W dniu 10 lutego 2014 r. powód zgłosił się na Oddział Urazowo-Ortopedyczny Szpitala w N. celem usunięcia materiału zespalającego z kości podudzia lewego. Po zabiegu bez powikłań w dniu 12 lutego został wypisany z zaleceniem kuli łokciowych.

Został zapisany do kolejki na zabieg związany z endoprotezoplastyką stawu kolanowego, biodrowego, artroskopią na dzień 28 stycznia 2021 r. do (...) Centrum (...).

(dowód: karta informacyjna leczenia Szpitala w N. Oddział Urazowo-Ortopedyczny, Oddział Rehabilitacyjny - k.10-16, 231, informacja o przebytej rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS - k.17-18, karta Informacyjna Szpitala (...) w Z. - k.19, informacja i zalecenia dla pacjenta (...) Centrum (...) z dnia 13.06.2014r. - k.232)

Po wykonanych zabiegach na kolano i kostkę, dopiero po około dwóch i pół miesiącu powód zaczął chodzić i to o kulach. Z odciążeniem nogi o kulach poruszał się około trzy miesiące. Poruszał się o lasce. Obecnie jest w stanie chodzić samodzielnie, ale ma problemy z pokonywaniem schodów. Zażywa leki przeciwzakrzepowe, doraźnie przeciwbólowe, nosi pończochy przeciwzakrzepowe. Na leki przeciwzakrzepowe wydaje około 100,00 zł miesięcznie.

(dowód: zeznania świadka E. K. - k.162, zeznania powoda od 00:19:10 k.300)

Z powodu obrażeń doznanych w wypadku u powoda odnotowuje się 67% trwały uszczerbek na zdrowiu, na który złożyły się uszczerbki cząstkowe z powodu: złamania trzonu kręgu (...) z ograniczeniem ruchomości kręgosłupa i zespołem bólowym 10%, złamania dna panewki lewego stawu biodrowego z manifestacjami klinicznymi początkowej fazy choroby zwyrodnieniowej stawu biodrowego lewego 10%, złamania kości udowej lewej 7%, złamania kości piszczelowej lewej 15%, zranienia podudzia prawego 2%, zwichnięcia stawu skokowego lewego z uszkodzeniem więzozrostu piszczelowo-strzałkowego 25%.

Powód wymagał leczenia lekami przeciwzakrzepowymi.

Z powodu unieruchomienia powód powinien był stosować dietę ułatwiającą defekację (lekkostrawną) przez okres około 6 miesięcy od wypadku, co mogło zwiększyć koszty żywienia do 300,00 zł miesięcznie. W tym okresie powód wymagał pomocy osoby drugiej w czynnościach życia codziennego (zakupy, przygotowanie posiłków, apteka, załatwianie spraw urzędowych) w wymiarze około 10 godzin dziennie (pozostawiania takiej osoby w gotowości, przy przyjęciu około 6 godzin na dobę wymaganej rzeczywiście świadczonej pomocy).

Intensywne dolegliwości bólowe powód mógł odczuwać w okresie około 2 miesięcy w związku z leczeniem i rehabilitacją, w kolejnych okresach dwumiesięcznych malały one do natężenia średniego i umiarkowanego, które może utrzymywać się do chwili obecnej.

Pomimo zakończenia zasadniczej fazy leczenia w związku z uzyskaniem zrostu złamań i częściowej sprawności, z uwagi na przebyte zakrzepowe zapalenie żył oraz powikłania w obrębie stawu kolanowego i skokowego lewego, powód wymaga dalszego nadzoru specjalistycznego w zakresie chirurgii naczyniowej, ortopedii i traumatologii oraz rehabilitacji medycznej na stałe, do końca życia.

Rokowania na przyszłość co do stanu zdrowia powoda są złe w związku z przewidywalną progresją zmian zwyrodnieniowych w stawie biodrowym, kolanowym, skokowym lewym z potrzebą aktywnego leczenia, aż do protezowania włącznie. Powód wymaga też stałej kontroli w zakresie układu naczyniowego lewej kończyny dolnej, ponieważ przebyta zakrzepica może w przyszłości skutkować zaburzeniami troficznymi (aż do owrzodzeń), które są niebezpieczne, trudne i uciążliwe w terapii. Nie można wykluczyć w przyszłości konieczności wykonania u powoda plastyki naczyń. Powód musi stosować przewlekłą kompresjoterapię. Zaniki mięśniowe i minimalna ruchomość stawu skokowego zwiększają ryzyko rozwoju pełnoobjawowego zespołu pozakrzepowego lub kolejnego epizodu zakrzepicy.

(dowód: opinia biegłego dr n. med. Jerzego M. J. - k.209-212, opinia uzupełniająca - k. 238- 240, opinia dr n. med. M. T. - k.270-271, dokumentacja medyczna powoda - k.272)

W związku z leczeniem i rehabilitacją powód ponosił koszty zakupu sprzętu ortopedycznego (kule), rajstop przeciwzakrzepowych, leków przeciwzakrzepowych oraz przeciwbólowych. Ponosił koszty dojazdu do lekarzy i na rehabilitację, gdzie podróżował samochodem lub autobusem.

(dowód: faktury za leki i przedmioty ortopedyczne- k.21- 27, 135-144, faktury za paliwo - k.109-134, zeznania świadka E. K. - k.162, zeznania powoda od 00:19:10 k.300)

Po wypadku powód pobierał przez 6 miesięcy świadczenie chorobowe oraz rehabilitacyjne w wysokości 75% podstawy wymiaru. Po okresie 6 miesięcy został zwolniony z pracy. Otrzymał rentę, która była wypłacana w kwotach po 580,00 zł, a od 01 czerwca 2012 r. w wysokości 668,12 zł.

Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 01 czerwca 2012r. został uznany za osobę częściowo niezdolną do pracy do 31 maja 2013r.

(dowód: orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 01.06. 2012r. - k.39, decyzja o ustaleniu prawa do renty na dalszy okres z dnia 26.06.2012r. - k.145)

W związku z tym, że renta nie była wystarczająca na utrzymanie domu i dzieci, małżonka powoda podjęła pracę od czerwca 2012 r. za wynagrodzeniem minimalnym w wysokości 1.500,00 zł brutto. Powód obecnie nie pracuje. Nie jest w stanie powrócić do pracy w dotychczasowym charakterze cieśli budowlanego. Pomaga w opiece nad dziećmi w domu.

(dowód: umowa o pracę na okres próbny z dnia 04.06. 2012r. - k.37-38, zeznania powoda od 00:19:10 k.300)

Sprawca wypadku R. K. został uznany za winnego spowodowania wypadku komunikacyjnego ze skutkiem śmiertelnym, tj. popełnienia występku z art.177 § 1 i 2 k.k. i skazany prawomocnym wyrokiem z dnia 25 sierpnia 2009 r. przez Sąd Rejonowy w N. sygn. akt II K 380/09 na karę pozbawienia 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres próby 4 lat, zakaz prowadzenia pojazdów na okres 3 lat. Nałożono na niego obowiązek zapłaty nawiązki na rzecz powoda A. K. w kwocie 10.000,00 zł na podstawie art. 46 § 2 k.k.

(dowód: wyrok SR w N. z dnia 25.08.2009r. sygn. II K 380/08 - k.158 w aktach SR o tej sygn. z uzasadnieniem k.175-182 (k.8 tut. akt), wyrok SO w Nowym Sączu z dnia 24.11.2009r. II Ka 424/09 z uzasadnieniem - k.211-213 (k.9 tut. akt))

Samochód, którym kierował sprawca wypadku posiadał wykupione ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń.

W piśmie z dnia 27 marca 2009 r. powód zgłosił ubezpieczycielowi roszczenia z wypadku komunikacyjnego domagając się wypłaty świadczeń (nazwanych odszkodowaniem) na podstawie art. 444 § 1 i 445 § 1 k.c. w wysokości 100.000,00 zł za doznane przez powoda krzywdę, ból i cierpienie oraz rozległe obrażenia ciała z wypadku. Zgłoszenie roszczeń wpłynęło do (...) S.A. Oddział K. - filia N. w dniu 01 kwietnia 2009 r., a do Oddziału K. w dniu 06 kwietnia 2009 r.

Na podstawie decyzji z dnia 30 grudnia 2009 r. oraz 16 lipca 2010 r. wypłacono powodowi łącznie kwotę 20.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia.

(dowód: w aktach szkody nr 2009-04- (...) zgłoszenie roszczeń z dnia 27.03.2009r. z datami wpływu - k.7-8)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przedłożonych do akt dokumentów, dokumentów z akt Sądu Rejonowego w N. o sygn. II K 380/09, akt szkody nr 2009-04- (...), opinii biegłych, zeznań świadków oraz dowodu z zeznań stron, ograniczonego do zeznań powoda.

Opinia biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii oraz rehabilitacji medycznej dr n.med. Jerzego M. J. (k. 209) jest kompleta, obiektywna, fachowa, jasna i rzeczowa. Biegły po analizie dokumentacji medycznej oraz bezpośrednim badaniu powoda, bazując na posiadanej wiedzy specjalnej oraz wieloletnim doświadczeniu, wysnuł wnioski, które przekonująco i logicznie uzasadnił. Udzielił wyczerpujących odpowiedzi na wszystkie postawione przez Sąd pytania w zakresie doznanych przez powoda obrażeń, trwałego uszczerbku, skutków na przyszłość. W opinii uzupełniającej (k. 208) kategorycznie zdezawuował zarzuty wysnute przez pełnomocnika pozwanego wskazując na konkretne podstawy postawionych przez siebie w opinii wniosków. Poparł go w tym biegły z zakresu chirurgii ogólnej i chorób naczyń dr n.med. M. T. (2) (k. 271). Biegły (...) rzeczowo rozwiał wątpliwości oraz pytania postawione przez pełnomocnika powoda co do diety zalecanej dla powoda oraz konieczności korzystania z pomocy osoby drugiej w okresie rekonwalescencji.

Biegły z zakresu chirurgii ogólnej i chorób naczyń dr n. med. M. T. (k.270) poparł wnioski dotyczące uszczerbku na zdrowiu postawione przez biegłego (...), uzupełnił treści dotyczące niebezpieczeństw jakie w związku z przebytą zakrzepicą mogą powodowi z dużym prawdopodobieństwem w przyszłości zagrażać. Opinia tego biegłego była jednoznaczna i kategoryczna w postawionych wnioskach, strony nie zakwestionowały jej tez, Sąd również ku temu nie znalazł podstaw.

Świadek K. S. (k. 162), strażak, który był obecny na miejscu wypadku i wyciągnął, m.in. powoda zakleszczonego w samochodzie, złożył szczerze zeznania na okoliczność tego, czy powód posiadał zapięte pasy bezpieczeństwa. Nie był w stanie stanowczo stwierdzić, czy powód był zapięty pasami, wskazał jednak, że korzystał z noży do cięcia pasów. Powód stanowczo twierdził, że pasy miał zapięte. Przeciwno przyjęciu ustalenia, że powód miał zapięte pasy bezpieczeństwa świadczy tylko zapis w Sprawozdaniu z dnia 19 kwietnia 2010 r. w aktach szkody (k. 098), w którym likwidator Biuro (...) B. L. z K. podał, że obrażenia ciała A. K., m.in. stłuczenie i otarcie barku prawego - świadczy o braku zapiętego pasa, gdyż pas przebiega przez lewy bark kierującego i uniemożliwia powstanie obrażeń przy czołowym zderzeniu prawego barku. Wcześniej w sprawozdaniu podał, że pas pasażera nie był zapięty, zatem nie był używany. Łącząc te wnioski z zeznaniami strażaka można zdaniem Sądu wysnuć pewny wniosek, że skoro podczas akcji były używany nóż do cięcia pasów, pasażer pasa nie miał zapiętego, zapięty w pasy musiał być powód. Zdaniem Sądu świadczą o tym także obrażenia powoda. Do zderzenia samochodów doszło czołowo, zatem gdyby powód nie był przypięty pasami, obrażenia pojawiłyby się na obu barkach, tymczasem doznał otarć tylko na barku prawym, co mogło być wynikiem pochylecia ciała do przodu na skutek uderzenia stroną, która nie była przymocowana pasem do siedzenia.

Do zbieżnych wniosków doszedł biegły dr n. med. J. M. J. (k. 212/2). Nie jest specjalistą z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, niemniej jednak trafnie odwołał się do charakteru doznanych obrażeń powoda, które sugerują zapięcie pasów bezpieczeństwa przez powoda.

Świadek E. K. (k. 162) małżonka powoda, złożyła szczerze i przekonujące zeznania. Wskazała na opiekę jaką świadczyła mężowi, aktualnie zwiększone wydatki na utrzymanie wynikłe z profilaktyki przeciwzakrzepowej i farmakoterapii przeciwbólowej. Opisała ograniczenia i dolegliwości z jakimi mąż borykał się po wypadku oraz w procesie rehabilitacji. Podawane przez nią okoliczności korespondują z opisywanymi w kartach leczenia szpitalnego zabiegami. Bez przesady i przekonująco wskazała na zmiany jakie na skutek stanu męża zaszły w stylu funkcjonowania rodziny. Sąd ocenił za możliwe podane przez nią wysokości zarobków otrzymywanych przez męża. Składając zeznania w postępowaniu karnym podczas rozprawy w dniu 20 sierpnia 2009 r. A. K. podał, że kiedy pracował przed wypadkiem dostawał 1.500,00 zł (k. 146 w aktach SR w N. sygn. II K 380/09). Zdaniem Sądu na wysokość deklarowanych wówczas przez powoda dochodów wpływ miał charakter prowadzonego postępowania, bowiem A. K. starał się o przyznanie nawiązki. Powód był uznanym fachowcem, pracował jako prowadzący grupę, w delegacji. Wątpliwe, by decydował się na pracę poza miejscem zamieszkania za płacę minimalną. W dodatku miał na utrzymaniu żonę, siebie, trójkę małoletnich dzieci, dom. Rodzina żyła na dobrym poziomie. W takiej sytuacji nie można było przyjąć, że powód byłby w stanie zapewnić godny byt 5-osobowej rodzinie za płacę minimalną. Jako uznany fachowiec w delegacji był w stanie osiągać wynagrodzenie 3.000,00zł i podejmować zlecenia dorywcze w miejscu zamieszkania.

Zeznania powoda A. K. (od 00:19:10 k.300) były rzeczowe, logiczne, pozbawione sprzeczności, kategoryczne i przekonujące. Powód bez zbędnych emocji opisał obrażenia jakich doznał, ich skutki w obecnym funkcjonowaniu. Z przyczyn powyżej przytoczonych Sąd uznał za wiarygodne twierdzenia dotyczące deklarowanych przez niego zarobków przed wypadkiem rzędu 3.000,00 zł miesięcznie i możliwości doraźnego podjęcia zleceń dodatkowych. Jako uznany cieśla, kierujący grupą, za pracę w delegacji był w stanie osiągać wynagrodzenie takiej wysokości, tym bardziej, że utrzymywał pięćosobową rodzinę, której nie brakowało środków na utrzymanie, a rodzina utrzymywana była tylko przez niego.

Mając powyższe na uwadze Sąd ocenił zeznania powoda jako wiarygodne, nie znajdując w zebranych w sprawie materiale dowodowym podstaw do podważenia ich prawdziwości. Za taką oceną zeznań powoda przemawiało również to, że w bezpośrednim kontakcie był on przekonujący i szczerzy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (art. 822 § 1 k.c.). Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (art. 822 § 2 k.c.). O ile strony nie umówiły się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody (art. 824¹ § 1 k.c.).

Na mocy art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013 poz. 392) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym (art. 36 ust. 1).

Odpowiedzialność ubezpieczyciela jest uzależniona od zakresu odpowiedzialności sprawcy zdarzenia. Z mocy art. 436 w zw. z art. 435 § 1 k.c. sprawca zdarzenia odpowiada za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. W razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych (art. 436 § 2 k.c.), czyli na podstawie art. 415 k.c. w zw. z art. 444-447 k.c.

Odpowiedzialność sprawcy wypadku, tj. kierującego samochodem marki F. (...) R. K., posiadającego wykupione ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń, jest bezsporna. Ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym (art. 11 k.p.c.). Strona pozwana jako ubezpieczyciel sprawcy wypadku nie kwestionowała swojej odpowiedzialności.

Przyczynienie

Strona pozwana podniosła zarzut przyczynienia powoda do powstania szkody w wysokości 50% z powodu niezapięcia pasów bezpieczeństwa.

Jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza stopnia winy obu stron (art. 362 k.c.). Ustalenie faktu przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, stanowi jedynie sygnał do możliwości miarkowania należnych mu świadczeń przez Sąd, który powinien wziąć pod uwagę całokształt okoliczności sprawy. Sąd nie jest zobligowany do automatycznego obniżenia odszkodowania lub zadośćuczynienia, winien jednak wedle swego uznania rozważyć, czy stopień przyczynienia poszkodowanego, nie usprawiedliwia umniejszenia należnego mu świadczenia (wyrok SN z dnia 8 lipca 2009 r., sygn. I PK 37/09, z dnia 19 listopada 2009r., do sygn. IV CSK 241/09, z dnia 7 maja 2010 r., sygn. III CSK 229/09, wyrok SN z dnia 14 października 2004 r., sygn. I UK 4/04).

Zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) na ubezpieczycielu jako stronie wywodzącej z podniesionego zarzutu skutki prawne spoczywał ciężar jego wykazania. Powód stanowczo podał, że posiadał zapięte pasy bezpieczeństwa. Powyżej na podstawie zeznań powoda, strażaka S., jak i opinii biegłego sądowego dr. n. med. J.M. J. oraz analizy charakteru doznanych przez powoda obrażeń, Sąd doszedł do przekonania, że zarzut braku zapięcia pasów przez powoda, a w konsekwencji przyczynienia się powstania szkody nie był zasadny.

Należy też, zauważyć, że strona pozwana reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika nie dociekała tej kwestii, pomimo prawa wnioskowania o powołanie biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych.

Zadośćuczynienie

W razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 k.c.).

Sąd przy określaniu wysokości zadośćuczynienia ma obowiązek w każdym przypadku dokonywać oceny konkretnego stanu faktycznego i brać pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Okoliczności te to przede wszystkim rozmiar doznanych cierpień fizycznych, a więc ból, długotrwałość leczenia i inne dolegliwości, a także cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z doznanymi cierpieniami fizycznymi. Nie bez znaczenia przy dokonywaniu tej oceny jest także wiek poszkodowanego i skutki uszkodzenia ciała w zakresie ogólnej zdolności do normalnego funkcjonowania (vide wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 marca 2012r. sygn. I ACa 228/12, wyrok SN z dnia 9 listopada 2007r., V CSK 245/07). Zadośćuczynienie ma na celu kompensatę nie tylko cierpień fizycznych, ale również niekorzystnych następstw zdarzenia w sferze psychiki poszkodowanego. Ma ono na celu przyniesienie poszkodowanemu równowagi emocjonalnej naruszonej przez

doznane cierpienia psychiczne (wyrok SN z dnia 08 czerwca 2011 r., I PK 275/10, LEX nr 1164114, wyrok SN z dnia 08 sierpnia 2012r. I CSK 2/12, LEX nr 1228578, wyrok SN z dnia 12 lipca 2012 r., I CSK 74/12, LEX nr 1226824).

Powód zgłosił ostatecznie żądanie zadośćuczynienia w kwocie 500.000,00 zł. W toku postępowania został ustalony trwały uszczerbek na zdrowiu doznany przez powoda w wysokości 67%. Leczenie szpitalne powoda, tj. zabiegi chirurgiczne, rehabilitacja, usprawnianie stawów kolanowego i skokowego trwały przez okres prawie roku. Dopiero w 2014 r. usunięto zespolenie ze stawu skokowego. Powód łącznie został poddany kilku zabiegom chirurgicznym, którym towarzyszyły dolegliwości bólowe, konieczność rehabilitacji. Przez okres kilku miesięcy był unieruchomiony, przez kolejne mógł poruszać się tylko o kulach. Leczenie było powikłane zakrzepicą żylną. Odczuwał znaczne dolegliwości bólowe przez okres około 2 miesięcy po wypadku, przez kolejne miesiące były to i nadal są dolegliwości umiarkowane. Oprócz dolegliwości bólowych, towarzyszył powodowi znaczny dyskomfort oraz obniżenie nastroju. Przed wypadkiem powód był człowiekiem w pełni sprawnym i samodzielnym. Po zdarzeniu przez okres około pół roku wymagał pomocy w czynnościach życia codziennego wynikłych z unieruchomienia lub ograniczonych możliwości poruszania się. Towarzyszyły mu obawy o przyszłość, ponieważ miał na utrzymaniu żonę oraz trójkę małoletnich dzieci. Poczucie odpowiedzialności za rodzinę, konieczność tolerowania przerzucenia ciężaru utrzymania rodziny na żonę, bezsilność, powodują znaczne cierpienia w sferze emocjonalnej i ambicjonalnej. Wskutek doznanych obrażeń nie odzyskał pełnej sprawności. Porusza się samodzielnie, lecz jest to chód utykający, ma problemy z pokonywaniem schodów lub znacznych dystansów. Rokowania na przyszłość nie są dobre. Powód utracił częściowo zdolność do pracy. Nie jest w stanie powrócić do pracy w dotychczasowym zawodzie.

Zauważyć jednak należy z drugiej strony, że powód zachował zdolność samodzielnego poruszania się. Nie odniósł uszczerbku o charakterze neurologicznym, jest w pełni sprawny intelektualnie i manualnie. Zachował częściową zdolność do pracy.

Biorąc pod uwagę powyższe zestawienie Sąd ocenił, że żądana przez powoda kwota 500.000,00 zł zadośćuczynienia jest wygórowana. Każdy przypadek jest rozpatrywany indywidualnie, lecz Sąd zauważa, że orzeczenia powinny być także przewidywalne, a to prowadzi do ukształtowania się stosownej linii orzeczniczej. I tak zadośćuczynienie w kwotach rzędu kilkuset tysięcy złotych jest przyznawane zazwyczaj osobom, które pozbawione zarówno zdolności świadomego i samodzielnego myślenia, jak i zdolności poruszania się, znajdują się w stanie wegetatywnym, który eliminuje ich możliwość realizacji w każdej dziedzinie życia. Powód od takiego stanu zdecydowanie odbiega.

Mając powyższe na względzie Sąd ocenił, że w stanie powoda zasadne byłoby wyjście od kwoty 100.000,00 zł zadośćuczynienia. Łącznie kwota 100.000,00 zł winna zrekompensować cierpienia oraz ograniczenia, z jakimi powód zmuszony został się borykać.

Ubezpieczyciel wypłacił już z tego tytułu kwotę 20.000,00 zł, należy ją zatem odliczyć. W postępowaniu karnym od sprawcy wypadku na rzecz powoda zasądzona została także nawiązka w wysokości 10.000,00 zł. Ona zdaniem Sądu także podlega zaliczeniu na poczet zadośćuczynienia (tak wyrok SN z dnia 20.02.1973 r. sygn. II CR 11/73, wyrok SA w Białymstoku z dnia 9.12.2004 r., II AKa 306/04, wyrok SA w Lublinie z dnia 27.05.2002r. II AKa 126/02).

W konsekwencji po odliczeniu powyższych kwot Sąd na podstawie art. 445 § 1 k.c. zasądził na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 70.000,00 zł.

Powód domagał się odsetek od kwoty zadośćuczynienia poczynawszy od dnia 07 maja 2009 r. Żądanie tak określone Sąd uznał za słuszne. Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817§ 1 k.c.). Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1 (art.817§2 k.c.). Natomiast na podstawie art. 14 ust.1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w tym terminie

okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

Po zgłoszeniu szkody, które wpłynęło do Oddziału pozwanego w N. w dniu 01 kwietnia 2009 r., a do Oddziału w K. w dniu 06 kwietnia 2009 r., pozwany nie wzywał powoda o uzupełnienie dokumentacji, a zatem wiązał go termin 30 dni dla likwidacji szkody, który upływał licząc od drugiej ze wskazanych dat dnia 06 maja 2009 r., zatem odsetki naliczane być mogą od dnia kolejnego - 07 maja 2009 r. Pierwotne zgłoszenie do ubezpieczyciela dotyczyło kwoty 100.000,00 zł zadośćuczynienia i odszkodowania, bowiem oparte było na podstawie prawnej z art. 445 § 1 i 444 § 1 k.c. Kwota powyżej zasądzona mieści się w powyższym zakresie. Stąd przyznanie odsetek jak wyżej.

W ocenie Sądu zasądzenie odsetek od daty wyroku - jak tego chciała strona pozwana - prowadziłyby w ocenie Sądu do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i byłoby nieuzasadnionym uprzywilejowaniem dłużnika (ubezpieczyciela zobowiązanego w swojej działalności do podwyższonej staranności art. 355 § 2 k.c.), co mogłoby skłaniać go do jak najdłuższego zwlekania z należnym poszkodowanemu świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenie Sądu, znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres. Wskazać również należy, że zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia ma charakter bezterminowy, stąd też o jego przekształceniu w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania zobowiązania.

Żądanie powoda w wyższym zakresie z tytułu zadośćuczynienia jako nieuzasadnione zostało oddalone.

Odszkodowanie / R.

W razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty (art. 444 § 1 k.c.).

Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej, albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty (art. 444 § 2 k.c.).

Powód zgłosił takie same składniki odszkodowania, jak i renty za okres od dnia wypadku do dnia wytoczenia powództwa, a mianowicie utracone zarobki oraz koszty leków przeciwzkrzepowych.

Wysokość zarobków powoda nie była jednoznaczna. Z dokumentów wynika, że rok przed wypadkiem był zatrudniony w ramach umowy za wynagrodzeniem brutto w kwocie około 3.500,00 zł miesięcznie, w chwili wypadku był zatrudniony za minimalnym wynagrodzeniem 1.126,00 zł. Do rozliczenia renty w pierwotnym żądaniu przyjął minimalne zarobki na budowie 1.000,00 zł. W postępowaniu karnym podał, że dostawał 1.500,00 zł. Zeznając podał, że miał możliwość dorobienia około 1.000,00 zł. Nie przedłożył rozliczeń podatkowych. Żona zeznała, że zarabiał 4.000,00 zł. Jest to kwota zdaniem Sądu nieco zawyżona. Powód ponosił koszty utrzymania rodziny, w tym trójki małoletnich dzieci, żona nie pracowała, przyjmując zatem można za zasadne, że jego możliwości jako cieśli (pracującego w delegacji) oscyływały wokół kwoty około 3.000,00 zł netto.

Ponieważ otrzymywał świadczenie rehabilitacyjne, rentę w wysokości około 600-700,00 zł - Sąd ustalił średnią wysokość utraconych zarobków powoda na kwotę około 2.400,00 zł.

Koszty leków zostały zdaniem Sądu zostały racjonalnie oszacowane przez małżonkę powoda, która podała z tego tytułu kwotę 100,00zł.

Powyższe dwa składniki łącznie powodują kwotę, o którą wzrosły jego wydatki oraz zmniejszyły możliwości zarobkowe - 2.500,00zł.

Z uwagi na zdublowanie składników w ramach odszkodowania i renty, a renta w kwocie rozszerzonej została zgłoszona dopiero w czerwcu 2014 r., za okres od wypadku do dnia zgłoszenia rozszerzenia renty, czyli od grudnia 2008 r. do czerwca 2014 r. Sąd policzył rentę w kwocie 500,00 zł, a pozostałą część z wyliczonej powyżej sumy 2.000,00 zł, zaliczył na poczet odszkodowania, tak jak było to żądane w pozwie. Łącznie iloczyn kwoty 2.000,00 zł i 67 miesięcy powoduje kwotę znacznie wyższą (134.000,00 zł), od żądanej sumy odszkodowania 60.000,00 zł. Sąd nie może jednak orzekać ponad żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.).

Z tych przyczyn odszkodowanie zostało zasądzone na podstawie art. 444 § 1 k.c. w wysokości 60.000,00 zł.

Powód zgłosił odsetki od tej kwoty od 07 maja 2009 r., powołując się na argumentację jak przy zadośćuczynieniu. Ponieważ zadośćuczynienie wyczerpało zgłoszone roszczenie do kwoty 70.000,00 zł, tylko w zakresie 30.000,00 zł obejmowało odszkodowanie Sąd był uprawniony do przyznania odsetek od pierwotnego zgłoszenia szkody, czyli od dnia 07 maja 2009 r. Żądanie odszkodowania w szerszym zakresie zostało zgłoszone dopiero w pozwie, który został doręczony pozwanemu w dniu 22 października 2012 r. (k. 60). Termin 30 dni, w których pozwany mógł dobrowolnie zlikwidować szkodę upłynął bezskutecznie, dlatego w zakresie pozostałej kwoty 30.000,00 zł odszkodowania odsetki zostały przyznane od dnia 22 listopada 2012 r.

Żądanie odszkodowania zostało uwzględnione w pełni.

W konsekwencji zabiegu poczynionego powyżej, wskutek takiej konstrukcji zgłoszonego roszczenia, za okres od wypadku, tj. od grudnia 2008 r. do rozszerzenia renty w czerwcu 2014 r., Sąd na podstawie art. 444 § 2 k.c. przyznał powodowi rentę w kwotach po 500,00 zł miesięcznie, co za okres 180 miesięcy sumuje się do kwoty 90.000,00 zł, wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 11-tego każdego miesiąca, ale począwszy od listopada 2012 r. do lipca 2014 r. Odsetki od listopada 2012 r. zostały spowodowane tym, że w zgłoszeniu szkody do ubezpieczyciela w postępowaniu przedsądowym nie było żądania renty. Po raz pierwszy i to w kwocie 500,00 zł pojawiło się ono w pozwie, doręczonym 22 października 2012 r. Zatem jak wyżej w przypadku odszkodowania Sąd odsetki policzył od świadczeń należnych po terminie 30 dni od zgłoszenia, zatem od listopada 2012 r. Termin zaś końcowy tego świadczenia przypada na lipiec 2014 r., ponieważ od tego miesiąca należna będzie renta w pełnej wysokości 2.500,00 zł, a w czerwcu 2014 r. po raz ostatni będzie płatna renta w kwocie 500,00 zł.

W związku z tym, że w czerwcu 2014 r. została zgłoszona renta w wyższej wysokości tj. po 3.000,00 zł, od miesiąca następującego po zgłoszeniu, czyli od lipca 2014r. Sąd przyznał rentę w pełnej wyliczonej powyżej wysokości, tj. 2.500,00 zł miesięcznie, płatną z góry do 10-tego dnia każdego miesiąca, z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia - począwszy od lipca 2014 r. - na podstawie art. 444 § 2 k.c.

Żądanie renty w wyższym zakresie jako nieuzasadnione z przyczyn powyżej wskazanych zostało oddalone.

Ustalenie odpowiedzialności na przyszłość

Co do zasady w ocenie Sądu treść art. 442¹ k.c. nie oznacza braku interesu prawnego po stronie powoda w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Wprowadzenie uregulowania, że bieg terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie rozpoczyna się z chwilą dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia (bo tak należy odczytać § 3 art. 442¹ k.c.) oznacza, że nie został w żaden sposób ograniczony czas, w jakim może ujawnić się szkoda na osobie prowadząc do powstania (zaktualizowania się) odpowiedzialności pozwanego za skutki danego zdarzenia. Lecz drugi, czy kolejny proces odszkodowawczy może toczyć się nawet po dziesiątkach lat od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę. Trudności dowodowe z biegiem lat narastają, a przesądzenie w sentencji wyroku zasądzającego świadczenie odszkodowawcze o odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości, zwalnia powoda (poszkodowanego) z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu, na którym taka odpowiedzialność już ciąży (uchwała SN z dnia 24 lutego 2009 r., sygn. akt III CZP 2/09).

Opinie biegłych wprost wskazały, że rokowania co do stanu zdrowia powoda są złe. W przyszłości przewidywane są zwyrodnienia, powód może wymagać nawet protezowania stawów lewej kończyny dolnej. Mogą pojawić się też dalsze konsekwencje zakrzepicy, nawet z koniecznością plastyki naczyń włącznie.

Dlatego żądanie oparte na art.189 k.p.c. zostało uwzględnione.

Koszty:

Powództwo zostało uwzględnione w części wynoszącej około połowę (żądane 596.000 = 500.000 + 60.000 + 12 x 3.000, a uwzględnione 250.000 = 70.0000 + 60.0000 + 90.000 + 12 x 2.500 i ustalenie). Strony były reprezentowane przez zawodowych pełnomocników ustanowionych z wyboru. Powód został zwolniony od kosztów sądowych w całości (k. 40). Strona pozwana uiściła zaliczkę na poczet opinii biegłego w kwocie 400,00zł (k.88) c/637/12.

Sąd przyznał tymczasowo ze środków Skarbu Państwa: świadkowi zwrot kosztów podróży 88,27 zł (k.164), biegłemu wynagrodzenie za opracowanie opinii w kwocie 1.010,80 zł (k. 242), 460,36 zł (k. 251), 462,43 zł (k. 277) - łącznie 2.021,86zł.

W związku z częścią w jakiej powództwo zostało uwzględnione lub oddalone, na zasadzie art.100 k.p.c. Sąd wzajemnie zniósł pomiędzy stronami koszty procesu.

Natomiast w zw. z art. 113 ust.1 u.k.s.c. nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa tut. Sądu kwotę 15.895,93 zł, w tym do kwoty 400,00zł z zaliczki pozwanego nierozdysponowanej uiszczonej pod poz. c.637/12. Na kwotę powyższą złożyły się odpowiednio część opłaty od zgłoszonego roszczenia, od uiszczenia której powód został zwolniony oraz część wydatków tymczasowo pokrytych ze środków Skarbu Państwa.

W pozostałym zakresie, wobec zwolnienia powoda od kosztów sądowych, nieuiszczonymi kosztami został obarczony Skarb Państwa.